Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 175 Kraków, niedziela 3 sierpnia 1924 roku Rok II

# KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Dunajewskiego Nr. 4** Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru **15 groszy**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 10 % droższe.

Administracja: **ulica Dunajewskiego Nr. 5** Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

## Treść numeru:





# Wakacje sejmowe

Kraków, 2 sierpnia.

Onegdaj Sejm zakończył swoje pensum letnie i poszedł na wakacje. Pensum nie było ciężkie. Ale też nie w wadze jego tkwi problem. Obok mdłej debaty budżetowej, która nie wyłoniła żadnej głębszej myśli państwowej, i obok ustaw t. zw. „narodowościowych“, które mogą mieć wartość realnie polityczną tylko w związku z następnemi, dotąd jeszcze w żadnej ustawodawczej głowie nie zrodzonemi ustawami z tego zakresu, Sejm uchwalił wielką ustawę o pełnomocnictwach dla rządu dra Grabskiego. Tu tkwi podstawowy problem naszego życia państwowego.

Pełnomocnictwa, które mimo okrojeń ze strony różnych partyj, pozostały jednak zawsze jeszcze wyjątkowo rozległemi w stosunku do wybujałości naszego parlamentaryzmu, jak również do szerokości granic, które sobie młoda nasza demokracja zakreśliła. Mają te pełnomocnictwa dwie strony. Jedna to ich praktyczne znaczenie jako zabezpieczenie rządowi wolnej ręki i możności szybkiego działania w dziedzinie sanacji finansowej. Druga — to stanowisko Sejmu, które on sam sobie przez uchwalenie tych pełnomocnictw w życiu państwowem wyznaczył.

Otóż powiedzieć potrzeba od razu, że Sejm to swoje stanowisko bardzo znacznie obniżył. Odstąpił dość daleko od roszczenia, aby bez jego wiedzy i zezwolenia żaden gwóźdź nie był ani wbity ani wyjęty w budowie państwowej. Ograniczył swoje tak szeroko przez konstytucję zakreślone prawa. Przyznał pośrednio, że do wykonywania szeregu tych praw nie posiada kwalifikacyj dostatecznych i dał za wygraną.

Z punktu widzenia bieżących zagadnień sanacji i stabilizacji finansowej w państwie ta kapitulacja Sejmu ma swoje niewątpliwe pożyteczne strony. Inaczej jednak przedstawi się całe zjawisko, ujęte nieco głębiej i oceniane z punktu widzenia prawidłowego przebiegu tych wielkich procesów organicznych, które stanowią treść życia nowoczesnego państwa demokratycznego.

Sejm republiki demokratycznej, zbudowanej na zasadzie ludowładztwa, ma tylko zewnętrzne podobieństwo z parlamentem w państwie monarchicznem, chociażby nawet z najbardziej powszechnych wyborów wychodzącym. Gdy bowiem Sejm republiki demokratycznej jest jedynym przedstawicielem jedynego źródła władzy państwowej, czyli t. zw. „woli ludu“, to parlament w państwie monarchicznem jest wyrazem tylko kompromisu pomiędzy dwiema zasadami — ludowładztwa i deigracjalnej monarchji, które to zasady weszły w symbiozę, ograniczając się wzajemnie jedna przez drugą. Wola rządząca w państwie monarchicznem posuwa się po linji współdziałania i przeciwdziałania obu tych zasad. Linja ta jest z reguły zygzakowata, wyznaczająca swemi krzywiznami tę chwiejną równowagę, która między obiema zasadami każdocześnie zachodzi. Z drugiej jednak strony wola ta nie słabnie nigdy, o ile bowiem słabiej bije jedno jej źródło, o tyle silniej zaczyna uderzać drugie, oczywiście o ile organizm państwowy jako całość zachował pełnię swych sił życiowych.

W republice demokratycznej jej Sejm jest jedynym wyrazicielem woli rządzącej. Jest to organizm nie dwu lecz — jednosercowy. To też osłabienie tętna serca w republice demokratycznej ma całkiem inne znaczenie niż w monarchji konstytucyjnej. Monarchje te już w swych konstytucjach miały przeważnie zastrzeżone i unormowane prawo rozszerzania swych kompetencyj kosztem ciał reprezentacyjnych. Austrja miała pamiętny paragraf czternasty, Rosja ośmdziesiąty siódmy. Kiedy parlament czy to nie mógł wybrnąć ze sprzeczności z koroną, czy też popadał w stan niemocy trwałej lub przejściowej, wtedy w ruch bywał wprawiany taki rezerwowy paragraf, dzięki któremu krzywa działania woli państwowej przesuwała się gwałtownie w stronę monarchji, lecz samo działanie nie słabło.

Sejm republiki demokratycznej jest wprawdzie wolny od niebezpieczeństwa konfliktu z przedstawicielem drugiej zasady rządzącej — monarchą, bo go niema, ale nie jest wolny od tego, co jest wspólne wszystkiemu żywemu, mianowicie, że stany energji i siły wewnętrznej ustępują kolejno miejsca stanom wyczerpania i bezsilności, że po okresach silnego wigoru następują depresja i apatja.

Otóż już w logice samej konstrukcji jednosercowej republiki demokratycznej tkwi postulat, aby to jedyne jej serce — ciało ustawodawcze działało stale z jednaką siłą. Jeżeli zaś działanie to słabnie, to na miejsce osłabionego ciała ustawodawczego musi być niezwłocznie wprowadzone nowe, silnie działające.

Nasz Sejm wszedł niewątpliwie w okres osłabienia i wyjałowienia. Cechuje się on przedewszystkiem głęboką bezideowością i bezprogramowością, do której hałasy partyj sejmowych stoją w prostym stosunku. Zresztą taki stan sejmu jest tylko odbiciem stanu psychicznego całego społeczeństwa, którego wyjałowienie ideowe w zakresie spraw publicznych z zastraszającą szybkością zbliża się do stanu doskonałej bezmyślności.

W normalnym toku spraw sejm, który uczuje w sobie odpływ sił i upadek zdolności do trzymania w ręku i kierowania sprawami państwowemi, powinien ustąpić. Nasz Sejm jednak wolał wskrzesić instytucję kompromisu według wzoru zapożyczonego z rekwizytorni starej monarchji konstytucyjnej. Mianowicie uchwalił rządowi szerokie pełnomocnictwa, czyli przelał na niego szereg swoich praw i obowiązków. Innemi słowy, Sejm dorobił sobie sam niejako stary austrjacki paragraf 14, którego w konstytucji republiki, na ludowładztwie opartej, niema i być nie może.

Kompromis ten jednak nie jest żadnym kompromisem, ponieważ brak w nim drugiej równoprawnej i równosilnej strony. Rząd bowiem w republice takiej jak nasza, wszystko jedno parlamentarny czy t. zw. „pozaparlamentarny“ jest tylko emanacją Sejmu i czem innem być nie może. Jeżeli więc Sejm przelewa swe atrybucje na zależny od siebie rząd to jest to samo, jak gdyby ktoś przekazywał swoje prawa i obowiązki swojemu... cieniowi.

Anomalja tego stosunku wyraża się w tej równoczesności, z jaką stronnictwa sejmowe z jednej strony uchwalają rządowi nadzwyczajne pełnomocnictwa z drugiej zaś grożą mu odebraniem swego zaufania. (Vide uchwała prawicy sejmowej z powodu mianowania dra Skrzyńskiego). Logiczna ta sprzeczność jest jednak tylko odbiciem sprzeczności w samej tak postawionej rzeczy. Mimo nadzwyczajnych bowiem pełnomocnictw, udzielonych rządowi, Sejm może w każdej chwili odprawić rząd do domu razem z pełnomocnictwami. Wychodzi więc na to, że Sejm przelał znaczną część swej władzy na rząd, ale rząd władzy tej w rzeczywistości nie posiada, bo pełnomocnictwa, które mocodawca może w każdej chwili razem z życiem plenipotenta odebrać, nie są pełnomocnictwami.

W ten sposób obok słabego Sejmu staje słaby w gruncie rzeczy rząd. W działaniu woli rządzącej powstają przerwy, daje się z łatwością wyczuć groźna arytmja. Oczywiste i namacalne skutki tego stanu nie potrzebują występować natychmiast. Nie mniej jest to stan groźny. Oznacza on bowiem rozstrój w najbardziej istotnych funkcjach organizmu państwowego.

**Idem.**

## TELEGRAMY

# Sytuacja na Górnym Śląsku niezmieniona

**Katowice,** (tel. wł.). Wczoraj u wojewody **Bilskiego** zjawił się p. komisarz demobilizacyjny Tarnowski i przedstawiciel organizacyj robotniczych, poseł Kot. Na konferencji tej poseł Kot zaprotestował przeciwko zarządzeniom kopalń w sprawie natychmiastowego wprowadzenia 12-godzinnego dnia pracy w górnictwie na wierzchu a 10 i pół godziny na dole. Poseł Kot oświadczył, że o ileby władze nie zdobyły się na tyle energji, aby wpłynęły na cofnięcie tego zarządzenia, wówczas robotnicy wstrzymają niezbędne prace. Wojewoda Bilski wywarł odpowiedni nacisk na przemysłowców, którzy też wymienione zarządzenia cofnęli.

WSZĘDZIE PANUJE SPOKÓJ!

**Katowice.** (AW.). Sytuacja strajkowa w dalszym ciągu bez zmiany. Wszędzie panuje zupełny spokój i porządek. Jak się dowiadujemy, przewodniczący głównego komitetu strajkowego, poseł Kot, konferował wczoraj i dziś z wojewodą śląskim, Bilskim z udziałem komisarza demobilizacyjnego. Treść narad stanowią, przez niektóre kopalnie ogłoszone zarządzenia, do których mieli stosować się robotnicy zatrudnieni w tak zwanych robotach niezbędnych.

# Niemcy przygotowują powstanie w Kłajpedzie

### Chcieliby sprawić Litwinom noc św. Bartłomieja

**Kłajpeda.** (AW.). Litewskie władze policyjne w Kłajpedzie otrzymały dokładny materjał dowodowy o przygotowaniach **do powstania niemieckiego w Kłajpedzie.** Władze policyjne wydały wobec tego daleko idące zarządzenia zaradcze. Silne nocne patrole policyjne przebiegają ulice miasta. **Specjalna kompanja dyżurna w pełnym rynsztunku stale znajduje się w stanie ostrego pogotowia. Statki wojskowe patrolują na rzece i w porcie. Te zarządzenia wojskowe litewskie wstrzymały insurgentów niemieckich od wywołania rozruchów. Planują oni jednak w dalszym ciągu urządzenie Litwinom w Kłajpedzie nocy św. Bartłomieja.** Komendant w Kłajpedzie Budrys, udaje się do Kowna z żądaniem zastosowania środków decydujących. Główny działacz litewski w Kłajpedzie Gajgalat, podczas wizyty min. litewskiego ks. Krupawiczjusa zwrócił uwagę jego na fakt, że wśród ludności niemieckiej czyni się gorączkowe przygotowania do powstania.

# Francja pragnie porozumienia z Niemcami

**Berlin.** (Tel. wł.) Herriot udzielił wywiadu przedstawicielowi „Telegraphen Union" i oświadczył, że życzy sobie jak najgoręcej zawarcia traktatu handlowego z Niemcami, oraz że zamierza porozumieć się w tej sprawie z ministrem Stresemannem w Londynie. Traktat handlowy jest potrzebny ponieważ Francja i Niemcy są złączone razem na dolę i niedolę. — Nowa Francja pragnie dojść szczerze z Niemcami do prawdziwego pokoju.

# Porozumienie na konferencji londyńskiej

**Londyn** (tel. wł.). Jak podaje Reuter, po dwugodzinnych naradach trzeciej komisji, oświadczyło kilku członków delegacji, że porozumienie jest zapewnione, i że pozostaje jeszcze tylko ułożenie pewnych aktów. Sprawozdanie tej komisji będzie przedłożone na sobotniem plenarnem posiedzeniu konferencji. Jest możliwe, że zaproszenie do Niemiec odejdzie tak wcześnie, że delegacja niemiecka przybędzie w poniedziałek przed południem do Londynu. Jak słychać, delegacja angielska zajmowała się szczegółowo sytuacją. Postępy osiągnięte na konferencji, uważają za tak bardzo zadowalniające, że Macdonald zdecydował się wyjechać wieczór do Chequers, skąd powróci w sobotę rano tak, aby wziąć udział w plenarnem posiedzeniu konferencji, które się odbędzie w sobotę o godz. 12.

**Wiedeń.** (PAT.). „Neue Fr. Presse" donosi z Londynu: Macdonald wyjechał w piątek wieczór do Chequers, ponieważ na posiedzeniu delegacji angielskiej stwierdzono, że główna część prac konferencji, mianowicie porozumienie między aljantami, została pomyślnie załatwiona.

ZAPROSZENIE NIEMIEC.

**Londyn.** (PAT.). Jak podają dzienniki, porządek dzienny sobotniego posiedzenia plenarnego konferencji obejmuje sprawozdanie komisji pierwszej, sprawozdanie komisji trzeciej, sprawozdanie komisji prawników, co do interpretacji planu Davesa, wreszcie przyjęcie do wiadomości tekstu zaproszenia Niemiec. Po sobotniem plenarnem posiedzeniu nastąpi przerwa w obradach aż do pierwszego posiedzenia z delegatami niemieckimi, które prawdopodobnie odbędzie się we wtorek.

PRZYJĘCIE FRANCUSKICH PROPOZYCYJ.

**Londyn** (PAT). O wczorajszych naradach przewodniczących delegacji donoszą, że stwierdzili oni jednomyślnie przyjęcie francuskiej propozycji arbitrażowej przez komisję dla spraw uchybień niemieckich. Herriot przedstawił uzasadnienie francusko-belgijskiego projektu wojskowej ewakuacji zagłębia Ruhry. Ewakuacja ta ma być w kolejnych etapach. Ewakuacja Hagenu zostałaby przeprowadzona po ulokowaniu przez Niemcy 600 miljonów obligacji niemieckich, Bochum po ulokowaniu 700 miljonów, Essen po ulokowaniu 2 miljardów marek obligacji. W razie niewykonania tych warunków do dnia 15 sierpnia 1925 wojska francusko-belgijskie zostaną jednak do tego czasu wycofane z zagłębia Ruhry, o ile Niemcy do tej pory wykonają wszystkie zobowiązania, jakie spadają na nie z tytułu planu Dawesa.

## Poseł Niedziałkowski jedzie do Genewy

**Warszawa** (tel. wł.). Poseł Niedziałkowski udaje się do Genewy, aby w charakterze delegata PPS obserwować sesję Ligi narodów. Pozatem Niedziałkowski weźmie udział w naradach międzynarodówki hamburskiej, które odbędzie się w Genewie.

## Konferencja bałtycka będzie odroczona

**Warszawa.** (Tel. wł.) „Kurjer Poranny" dowiaduje się, że zarówno rząd polski jak i rządy państw bałtyckich rozpatrują ewentualność odroczenia zapowiedzianej na sierpień konferencji bałtyckiej na czas po zakończeniu sesji Ligi Narodów.

## Ultimatum angielskie do do Rosji

**Londyn** (tel. wł.). „Daily News" donoszą, że rząd angielski wysłał do Moskwy obszerną depeszę zawierającą szereg zapytań pod adresem Sowietów. Rząd angielski domaga się rychłej i stanowczej odpowiedzi na te pytania, w przeciwnym razie będzie uważał konferencję za zerwaną.

RAKOWSKI WYJECHAŁ SAMOLOTEM DO LONDYNU.

**Londyn.** (Tel. wł.) Rakowski opuścił Moskwę w samolocie udając się do Londynu. Towarzyszy mu prezydent wszechrosyjskiej federacji zawodowej Tomski. Zaraz po powrocie Rakowskiego będą podjęte rokowania. Sądzą, że definitywne decyzje nastąpią w przyszłym tygodniu.

---

KONSTANTY SROKOWSKI.

# Mechanika wypadków
## i technika decyzji

(Z rozmyślań nad różnemi rocznicami).

I.

We wstępie do „Filozofji historji" powiada Hegel, że jedyną nauką z historji jest ta, że się z niej narody nigdy jeszcze niczego nie nauczyły. W zakresie dotychczasowego doświadczenia, zdanie to jest niewątpliwie prawdziwe. Nie wynika stąd jednak, aby prawdziwem miało ono pozostać po wszystkie czasy.

I oto stanęliśmy na rozstaju. Przed nami dwie drogi — jedna ku optymistycznemu poglądowi, że narody jednak są zdolne uczyć się ze swojej i cudzej historji i że z czasem nabiorą sztuki świadomego kierowania swemi losami. Druga ku pesymistycznemu przekonaniu, że wszelkie wysiłki posuwania się tą pierwszą drogą nie zdadzą się na nic, bo w samej naturze ludzkiego odczuwania i poznawania położone są nieprzekraczalne granice rozwoju zbiorowości ludzkich, więc także i tego zakresu, do którego ich autodydaktyka sięgnąć w ogóle może.

Na tym rozstaju rozdzielają się ludzie. Jedni wchodzą na drogę optymistycznego poglądu, drudzy stają na drodze pesymistycznej, ale nie idą po niej, ponieważ nie prowadzi ona nigdzie, lecz czekają, aż tamci rozczarowani, znużeni i wyczerpani ze swojej drogi ku nim kolejno zawrócą. Jedni to postępowcy różnego tempa i temperamentu od niecierpliwych, śmiałych i porywczych rewolucjonistów do ostrożnych, na różne kompromisy łakomych i nie rzadko tchórzliwych t. zw. „postępowców". Drudzy to t. zw. „konserwatyści" znowu różnego temperamentu i miana, od aktywnych reakcjonistów, gotowych rzucać się z wściekłością na podążających tamtą drogą i łamać im nogi, do flegmatycznych i wyrozumiałych sceptyków, którzy wszystko rozumieją i w nic nie wierzą.

U jednych i drugich właściwe źródło motywów, dla których wybierają tę czy tamtą drogę, źródło najczęściej bijące głęboko pod progiem ich świadomości, tkwi w ich naturach, charakterach i temperamentach, których wspólnym wyrazem jest pewien zasadniczy, instynktownie ustalający się stosunek do świata. Ten z kolei wypowiada się w pewnej dyspozycji psychicznej, którą nazwać należy wiarą pierwotną, podstawową. Otóż optymiści wierzą, że można we wszystko wierzyć i dlatego odrzucają wszelką wiarę pozytywną z jej sztywnym systemem dogmatów i nakazów, natomiast pesymiści wierzą, że w nic nie można wierzyć i dlatego najczęściej wyznają jedną z religij pozytywnych, którą odziedziczyli i zastali, nie dopuszczając jej zmiany, która przecież nic lepszego w rezultacie dać nie jest w stanie.

Od wieków na tym rozstaju rozdzielają się ludzie i będą się po wieki rozdzielali, wymieniając między sobą przy tej sposobności różne przykre wyrazy, nie rzadko zaś także i bardzo dotkliwe — razy.

* * *

Świat ludzki wydaje się być już tak w fundamentach swoich położonym, że pesymiści na nim mają najczęściej słuszność, czyli okazują się mądrzejszymi niż optymiści. Nie mniej jednak towarzystwo pesymistów przez krótki czas przyjemne i pouczające, na dłuższy okres jest trudne do zniesienia. Poza bierną i nierzadko tępą rezygnacją w najlepszym wypadku mają oni do dania tylko krytykę, analizę, ostrzeżenie lecz żadnego wskazania pozytywnego, żadnej syntezy. Dlatego optymiści zawsze mają większość po swojej stronie, do czego ani z biologicznego ani z estetycznego punktu widzenia nie można im odmówić słusznego prawa.

Najśmielsi i najdalej w swych planach zaawansowani optymiści naszych czasów mają główną swoją ambicję w tem właśnie, aby przezwyciężyć prawdę, zawierającą się dotychczas w ponurej tezie heglowskiej, czyli aby urządzić, zorganizować i wytresować ludzkość tak, iżby zaczęła się czegoś wreszcie uczyć ze swej historji. Innemi słowy pragną oni zrealizować ideał narodów czy całej ludzkości, zdolnych do kierowania swemi losami z pełną świadomością przyczyn i skutków podejmowanych działań.

Istotę socjalizmu marxowskiego, który w większej czy mniejszej kondenzacji swych tez stał się ideologją, która cechuje awangardę współczesnego optymistycznego obozu, stanowi właśnie ta podstawowa wiara, że prawa, rządzące dziejami ludzkiemi, nie tylko rzeczywiście istnieją, lecz że dadzą się wykryć i świadomie przez ludzkość do jej biologicznych i hedonistycznych celów stosować. Co więcej doktryna ta utrzymuje o sobie dumnie, że istotę tych praw już odkryła, tudzież, że posiadła metodę posługiwania się niemi. Istotą tą jest t. zw. „materjalizm" dziejowy, metodą zaś t. zw. „djalektyka historyczna".

Wprawdzie materjalizm dziejowy w najciaśniejszem swojem znaczeniu jest tylko t. zw. „ekonomizmem dziejowym" t. j. poglądem, że procesy gospodarcze są jedyną treścią wszystkich zjawisk historycznych, to jednak nawet tak zacieśniony materjalizm implifikuje inny szerszy i bardziej za-

# Uniwersytet ukraiński w Krakowie?

Warszawska centrala Agencji Wschodniej zamieściła w pismach stołecznych wiadomość z Krakowa, że część nowo-wybudowanego gmachu P. K. O. została przeznaczona dla umieszczenia Uniwersytetu Ukraińskiego, który ma być otwarty już z początkiem nowego roku akademickiego. Gmach P. K. O. jest odpowiednio przystosowany na potrzeby wyższej uczelni.

Według informacyj, zasięgniętych przez nas w dyrekcji oddziału krakowskiego P. K. O., trzecie piętro gmachu P. K. O. ma być oddane do dyspozycji Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego celem pomieszczenia **Wydziału Języków Wschodnich**, który to wydział będzie posiadał kilka katedr z językiem wykładowym ukraińskim. Katedry te prawdopodobnie będą zawiązkiem przyszłego uniwersytetu ukraińskiego.

# Przejazd marszałka Piłsudskiego
## przez Kraków

(d) Dzisiaj rannym pociągiem z Warszawy **przybył do Krakowa marszałek Piłsudski wraz z świtą. Marsz. Piłsudski udał się prosto z dworca powozem do Goszyc koło Kocmyrzowa, gdzie zabawi przez kilka dni w gościnie u właścicieli wsi.**

# KRONIKA

Kraków, 2 sierpnia

**HOROSKOPY PASZPORTOWE.** Przyjdą czy nie przyjdą? Kiedy je Grabski wypuści? Oto temat powtarzających się w setkach rodzin rozmówek i zapytań. O uchwale sejmowej czytali wszyscy, mimoto nie wierzą w urzeczywistnienie. — Przynajmniej nie wczesne. Może dadzą paszporty wolne ale dopiero na wrzesień, kiedy przeważna część ludności nie może wyjechać z domu. — Sceptycy na razie mają rację, bo 1 sierpnia minął a paszportów niema. A premjer chwalić się miał wielką ilością pobranych paszportów 100-dolarowych i niełatwo myśli wyrzec się tego źródła dochodów.

Taniość życia zagranicą robi swoje. Niejeden kalkuluje, że opłaci mu się wydać na paszport 500 złotych, bo odbije się na kosztach pobytu za granicą. Jednak szeregi „niezależnych materjalnie" bardzo się przerzedziły a stagnacja i brak gotówki dają się powszechnie we znaki.

Dotkliwie odczuwa zwłaszcza świat gospodarczy zarządzenia odwetowe Niemiec, które pobierają 140 złotych za wizę. Może po rozluźnieniu śruby paszportowej przyjdzie czas na obniżenie polskich należytości za wizy i udostępnienie także z tego tytułu wyjazdów zagranicznych.

(d) **PODNIESIENIE PODATKU AKCYZOWEGO OD OWSA I SIANA.** Jak się dowiadujemy z dniem 1 bm. administracja akcyzy miejskiej podwyższyła opłatę akcyzową od owsa i siana o 250 procent. Wobec tego opłata akcyzowa od 100 kg owsa została podwyższona z 9 na 30 groszy zaś od 100 kg siana i słomy z 6 na 20 groszy.

**Z NIEMIECKIEGO KONSULATU.** W poniedziałek dnia 11 bm. biura konsulatu niemieckiego pozostaną zamknięte z powodu święta konstytucji wejmarskiej.

**Z KOMITETU DLA UCZCZENIA 10 ROCZNICY WYMARSZU LEGJONÓW.** W piątek dnia 1 bm. odbyło się w sali kupieckiej Magistratu pod przewodnictwem prof. dra Adama Krzyżanowskiego posiedzenie, na którem uchwalono następujący program uroczystości: Dnia 5 bm. we wtorek 1) msza św. z kazaniem w kościele N. P. Marji o godz. 9 i pół; 2) uroczysta zmiana głównej warty o godz. 12 w południe; 3) koncert muzyk wojskowych na plantach w godzinach popołudniowych; 4) wieczorem capstrzyk po ulicach miasta muzyk wojskowych i cywilnych; 5) o godz. 7 i pół wieczór galowe przedstawienie w teatrze miejskim opery „Halki" z przemówieniami Sieroszewskiego i prof. Flacha (bilety do nabycia w kasie teatru lub za pośrednictwem Komitetu). Po przedstawieniu pochód strzelców przy świetle lampjonów i pochodni z muzykami na błonia na miejsce wymarszu pierwszych oddziałów legjonowych. Komitet zbiera się codziennie w godzinach 8 do 10 wieczorem w lokalu klubu społecznego, Rynek główny l. 32, II piętro, fr.

**OGÓLNO-PAŃSTWOWY ZJAZD LEGJONISTÓW W LUBLINIE.** W dniach 9 i 10 sierpnia br. odbędzie się w Lublinie III Zjazd Legjonistów z całej Rzeczypospolitej. Zarząd Związku Legjonistów w Krakowie wzywa wszystkich legjonistów województwa krakowskiego do masowego wzięcia udziału w uroczystościach 10-lecia Legjonów Polskich. Uczestnicy zjazdu otrzymają bilety kolejowe po cenach zniżonych. W tym celu Zarząd Związku Legjonistów w Krakowie wydaje legitymacje kolejowe i karty uczestnictwa na zjazd dla członków wojewódzkiego Związku krakowskiego. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Związku w Krakowie (ul. Florjańska 53, I p.), codziennie od 6—7 wieczór do dnia 6 sierpnia włącznie.

**TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI** urządza dziś w sobotę o 5 popołudniu licytację książek w sali gotyckiej księgarni Gebethnera i Wolffa w Krakowie.

**DYREKTOR POLICJI DR STYCZEŃ** rozpoczął z dniem 1 bm. urlop wypoczynkowy. Kierownictwo Dyrekcji policji objął radca Jerzy Rotschek.

(d) **STAN WODY NA WIŚLE I DOPŁYWACH.** Jak się dowiadujemy, stan wody na Wiśle pod Krakowem podnosi się wskutek ostatnich deszczów powoli, ale stale. Również wzrasta woda na Skawie, która pod Zatorem wystąpiła z brzegów i zalała kilka okolicznych wiosek. Natomiast na Sole, której wody podniosły się już 3 i pół metra ponad stan normalny, poczęła woda wczoraj wieczór opadać. Niebezpieczeństwa wylewu Wisły pod Krakowem niema.

**REFORMA STATUTU GMINY IZRAELICKIEJ.** Onegdaj odbyło się posiedzenie komisji prawno-administracyjnej krakowskiej izr. rady wyznaniowej, na którem prezydent Gminy izraelickiej dr. Rafał Landau, wskazując na konieczność reformy statutu gminnego i ordynacji wyborczej, przedstawił kroki, jakie gmina izraelicka w tej sprawie poczyniła, poczem wybrano przewodniczącym komisji dla reformy statutu wiceprezydenta gminy dra Fischlowitza, referenta r. dra N. Oberleandera, zaś koreferentami r. dra Filipa Landaua i dra Bulwę. Po przedłożeniu projektu reformy statutu przez referentów, zostanie takowy przedłożony komisji prawno-administracyjnej, a następnie radzie wyznaniowej do powzięcia ostatecznej uchwały.

**ZLOT SOKOŁÓW DZIELNICY ŚLĄSKIEJ W KATOWICACH.** Dnia 3 sierpnia odbędzie się w Katowicach zlot sokoli dzielnicy śląskiej.

**MUZYKA KOŚCIELNA.** W niedzielę 3 bm. o godz. 12 w kościele OO. Franciszkanów — Zespół orkiestry opery lwowskiej wykona szereg pieśni religijnych. Dyr. p. K. Lewicki.

(d) **WYPADEK PRZY PRACY.** Wczoraj o 5 poł. zgłosił się na pogotowie Żupnik Stanisław, monter elektrowni miejskiej, który przy montowaniu rur doznał odcięcia trzech palców lewej ręki. Pozostawiono go opiece domowej.

(d) **POZAR.** Dziś o 5 rano zawezwano straż pożarną na ul. Szewską, gdzie w masarni Grabowskiego zapaliły się sadze w kominie. Pożar ugaszono.

### TEATR IM. JUL. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Dama Pikowa".
Niedziela popoł.: „Halka", wiecz.: „Faust".

### TEATR BAGATELA

Sobota: „Instynkt".
Niedziela: „Instynkt".

### KINOTEATRY

**Uciecha:** „Ojciec jej dziecka", dramat erotyczny.
**Zachęta:** „Szatańska kuźnia", dramat detektywiczny.
**Promień:** Szkatułka życia i śmierci.
**Reduta:** „Trzy kobiety" czyli zemsta na uwodzicielu z Olgą Czechową w roli głównej. Pozatem między seansami ostatnie kilka dni występów Władzia Zwirlicza z Warszawy, odgadującego najtajniejsze myśli widzów.

---

sadniczy pogląd, że mianowicie dziejami ludzkiemi rządzi prawo dostatecznej przyczyny, czyli że poznawszy działanie tego prawa i znalazłszy metodę stosowania się do niego, ludzkość z nieświadomego przedmiotu stanie się świadomym podmiotem swojej własnej historji.

Oczywiście stan taki w pełnem jego pojmowaniu może być tylko najdalszym postulatem, celem, ideałem. Zjawiska historyczne są tak niezmiernie skomplikowane, że jak dotąd zarówno analityczne jak syntetyczne zdolności umysłu ludzkiego, okazują się za słabymi, aby mógł on te właśnie zjawiska z dostateczną ścisłością badać. Jednakowoż umysł ludzki dowódł już swej zdolności rozwijania się. Droga przebyta przezeń od stanu pierwotnego do dzisiejszego, ze wszystkich dróg ludzkich rysuje się najwyraźniej. Kierunek zaś jej coraz wyżej ku górze nie może ulegać żadnej wątpliwości. Pojęcia matematyczne australskiego murzyna i takież pojęcia współczesnego matematyka mogą stanowić dwa punkty dostatecznie wyraźne do wymierzenia już odbytej drogi, jak również wystarczająco silne uzasadnienie dla przypuszczenia, że droga ta prowadzi dalej.

Comte w swojej klasyfikacji poszczególnych faz rozwoju umysłowego ludzkości postawił świadomość socjologiczną, czyli — świadomość praw historycznych na samym końcu. Powiedział przez to, że ludzkość musi dopiero wytworzyć w sobie stopniowo jako sumę wszystkich innych swych uzdolnień zdolność poznawania tych praw.

Być może, że pesymiści także i w tym względzie mają słuszność, że dla rozwoju umysłowości ludzkiej postawione są także z góry pewne nieprzekraczalne granice, poza któremi właśnie leży istota procesów historycznych. Nie mniej jednak ludzkość zgodnie ze swym instynktem życiowym podąży także i w tym względzie za optymistami, którzy albo nie wierzą w istnienie takich z góry zakreślonych granic albo też przez dotarcie do nich rzeczywiście chcą się o ich istnieniu niejako naocznie przekonać.

* * *

Wojna światowa była dla ludzkości przeżyciem tak głęboko wstrząsającem, że nic dziwnego, skoro dzisiaj jednem z najsilniejszych jej pragnień jest odsłonięcie rąbka zasłony zakrywającej tajemnicę mechaniki wypadków historycznych, skoro w zaspokojeniu tego pragnienia mnożą się różne nowe teorje mistyczne i racjonalistyczne i odgrzebują stare, skoro przedewszystkiem metoda materjalizmu dziejowego nagle tak wielu zyskała zwolenników i skoro wreszcie zwolennicy tej metody stosownie do rezultatów, przez stosowanie jej osiąganych, rozbijają się na tyle szkół, sekt i odmian, najostrzej się wzajem zwalczających.

Wszystko, co do tej wojny bezpośrednio doprowadziło, co się w ciągu jej działo i co po niej nastąpiło, było tak potężne, tak wielkie i niebywałe, wtargnęło tak głęboko w sferę interesów życiowych zarówno kolektywów jak jednostek ludzkich, wyrzucając je daleko poza utarte tory ich dotychczasowego życia, że w rezultacie ludzkość powojenna znalazła się w tym stanie psychicznym, który najlepiej można porównać ze stanem, istniejącym natychmiast po obudzeniu się ze snu. Jest to mięszanina snujących się jeszcze marzeń sennych z wpadającem nagle do świadomości poczuciem tak odmiennej od nich rzeczywistości.

Jest to stan chaosu wrażeń, uczuć, myśli, pojęć i poglądów, z którego rodzi się nowy porządek nie tyle samych rzeczy, bo te w 99 procentach ustalone są w prawach ludzkiej fizjologji, ile nowy porządek **pojmowania** rzeczy.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że największe szanse życiowe należeć będą do tych, którzy w zdobywaniu tego nowego porządku pojmowania rzeczy potrafią wyprzedzić innych...

Narody muszą zmienić zasadniczo swój dotychczasowy stosunek do własnej historji. Musi ona przestać być dla nich tylko skarbnicą wspomnień i legend, kapliczką dla kontemplacyj i źródełkiem do krzepienia serc, lecz musi stać się warstatem konsekwentnej i nieustraszonej myśli krytycznej i badawczej.

W pierwszym akcie „Judyty" Hebla powiada Holofernes o sobie, że pragnie siebie wczorajszego porąbać i rzucić na pożarcie dzisiejszemu. Wzbogacone przeżyciem wojny światowej narody europejskie muszą zająć wobec siebie stanowisko tego Holofernesa. Muszą to uczynić pod grozą dwojakiego niebezpieczeństwa: albo bowiem przeżycie to powtórzy się w czasie niezbyt odległym, a w rozmiarach i natężeniu bez porównania większych, a wtedy nie będzie już komu zbierać potłuczonej porcelany naszej kultury, albo jedne narody uprzedzą drugie w tej wielkiej przemianie, a wtedy owe nieruchawe i spóźnione znajdą się pod twardemi i nielitościwemi stopami tamtych szybkich i energicznych.

Wojna światowa postawiła przed ludzkością cywilizowaną dylemat: albo przezwycięży tezę heglowską i pójdzie naprzód w jakieś dzisiaj nawet nieprzeczuwane słoneczne dale, albo nie przezwycięży, a wtedy prędzej czy później zginie, stając się w najlepszym razie podłożem dla jakiegoś nowego cyklu rozwoju i upadku, przebywanego już przez inną grupę ras i narodów.

# ZE SPORTU

**ZWIĄZEK PRASY SPORTOWEJ W WILNIE** został powołany do życia dzięki usilnym zabiegom p. Kawaleca. Byłoby pożądanem, aby w Krakowie zechciano w tym kierunku nieco popracować. M. Ster.

**ZE SPORTU AUTOMOBILOWEGO.**

W zeszłym miesiącu odbył się IV Międzynarodowy Raid Samochodowy, urządzony przez „Automobilklub Polski". Rajd ten odbył się na przestrzeni 2483 klm. z etapami w Zamościu, Zakopanem, Krakowie, Poznaniu, Pucku i zakończony został w Warszawie. Ze względu na nasze stosunki drogowe i jazdę Non-stop t. zn., że każde zatrzymywanie motoru powodowało punkty karne, należały zawody te do bardzo ciężkich.

Imponujący widok przedstawiały 3 wozy Austro-Daimler, typu ADM, które przez cały czas trzymały się razem i uzyskały najlepszy czas w wyścigu górskim na Mogilanach (około 70 klm. szybkości), oraz na równi na Moście Poniatowskiego w Warszawie (około 125 klm. szybkości).

Nowością w raidzie tym były samochody „OM" (Officina Meccanicha, Brescia), które wykonaniem i wytrzymałością swą wzbudziły ogólny podziw, zwłaszcza, że warunki drogowe były bardzo złe.

Pierwszą i drugą nagrodę otrzymali p. Inż. Liefeld i Inż. Betaque na samochodach serjowych Austro-Daimler ADM., drugą nagrodę Ministerstwa Spraw Wojskowych i nagrodę p. Kaplińskiego otrzymali kierowcy p. Inż. Mrajski i Dzierliński, na samochodach serjowych „OM".

Dodać jeszcze należy, że na 28 startujących samochodów 40 proc. było na gumach Pirelli-Cord, które okazały nadzwyczajną wytrzymałość.

Gumy Pirelli-Cord już drugi raz przyczyniły się do zwycięstwa w raidach na ziemiach Polski, albowiem już zeszłoroczny zwycięzca Inż. Liefeld na samochodzie Austro-Daimler, zaopatrzonym gumami Pirelli-Cord, uzyskał pierwszą nagrodę.

# Z KRAJU

**DROŻYZNA NA WYBRZEŻU POLSKIEM.** Chłodno jest tego lata nad Bałtykiem, skarżą się na to wszyscy letnicy, a ludność miejscowa stwierdza, że istotnie lato obecne jest wyjątkowo zimne. Na Helu wszystkie pokoje zajęte. Wolne będą dopiero w sierpniu. Drożyzna jest też bardzo dotkliwa. Skromny obiad w kurhauzie z fatalną obsługą kosztuje 4.50 zł., w Gdyni zaś 2.25. Za pokój na trzy osoby bez utrzymania żądają na Helu od 9 do 12 złotych . Przepełniona i Gdynia. Za pokój niezbyt dobry, zapłacić trzeba 22 zł. i to bez utrzymania. Pokój na skraju Gdyni kosztuje przeciętnie 12 zł. bez utrzymania. Po stronie gdańskiej ceny są niższe, dla przeciągnięcia gości polskich.

**NAPAD BANDYCKI NA POCIĄG POD SKNIŁOWEM** Urząd ruchu stacji Lwów doniósł onegdaj policji o obstrzeliwaniu przez nieznanych oprzysków pociągu zdążającego z Sambora do Lwowa w lesie między stacją Stawczanami a Skniłowem. Wysłany wywiadowca z pięciu posterunkowymi przeprowadził szczegółowe śledztwo, które jednakowoż nie rozstrzygnęło definitywnie, czy był to zamach na pociąg, czy też strzały pochodziły od kłusowników, polujących w nocy w lasach.





# ZE ŚWIATA

**ZAKAZANE MANIFESTACJE KOMUNISTYCZNE W NIEMCZECH.** Wszystkie planowane tu na niedzielę 3 sierpnia odchody komunistyczne, nawet w lokalach zamkniętych, zostały zakazane.

**FAŁSZERSTWA CZEKÓW W WROCŁAWIU.** „Breslauer Neueste Nachrichten" donoszą: We wrocławskim pocztowym urzędzie czekowym wykryto fałszerstwa na wielką skalę na kwotę 140 tysięcy marek. Uwięziono urzędniczkę i dwóch jej pomocników, oskarżonych o sfałszowanie pieczęci pocztowej. Pomocnicy skłonili mianowicie urzędniczkę do uskutecznienia wypłat na konta, które zaprowadzono w bankach wrocławskich; w rzeczywistości jednak kwoty te nie były wcale do banków wpłacane. Fałszerstwa dokonywane były w sposób nadzwyczaj wyrafinowany. Dokładne rozmiary fałszerstwa nie są jeszcze stwierdzone. Odebrano fałszerzom 100 tysięcy marek. Reszta zaś w kwocie 40 tysięcy marek stała się ich łupem.

# Tragedja artystki, która zabiła

Ostatnie dzienniki francuskie, t. j. z 27 b. m., podają obszerne sprawozdania z przesłuchania p. Umińskiej przez paryskiego sędziego śledczego, p. Bacquarta, „który postawił ją pod oskarżenie o świadome zabójstwo". „Le Journal" mianowicie pisze:

„Ze ściśniętem gardłem, z oczyma pełnemi smutku, panna Stanisława Umińska odpowiadała na pytania sędziego. Opowiedziała, jakto wstąpiwszy do Teatru Polskiego, po ukończeniu studjów w Konserwatorjum Warszawskiem, przed pół czwarta rokiem, poznała Jana Żyznowskiego, którego sława jako autora, równała się tej, którą ona zdobyła jako artystka. Wkrótce potem choroba, na którą cierpiał ten autor, mianowicie rak wątroby, zaostrzyła się. Ponieważ dwie operacje, którym musiał się poddać w Warszawie, nie przyniosły mu ulgi, poszedł za radą swych przyjaciół i udał się do Paryża w ostatnich dniach maja, ażeby tu się poddać leczeniu.

„Kiedy mu powiedziano o konieczności pójścia do szpitala Paul-Brousse, Żyznowski nie chciał się tam udać bez towarzystwa swej przyjaciółki. Zatelegrafował do niej i dnia 15 czerwca panna Umińska przybyła. W ten sposób mogła śledzić postęp straszliwej choroby, a spodziewając się, że pomoże jego wyleczeniu, ofiarowała się dnia 12 lipca do transfuzji krwi, która niestety nie mogła ocalić jej przyjaciela. W trzy dni potem usłyszała jak jeden z sanitarjuszy mówił, że ma się zastrzyknąć choremu morfinę, „czego się dotąd nigdy nie robiło".

„Artystka zrozumiała, że koniec fatalny się zbliża. Przypomniała sobie, że jej przyjaciel żądał od niej, a nawet jej nakazał, ażeby w razie, gdyby nie miał odwagi odebrać sobie życia, ona go uwolniła od cierpień. Widząc więc go uśpionego, z czołem pokrytem kroplami potu, z ustami otwartemi, na myśl, że ma się obudzić na ponowne straszne męki, ujęła rewolwer, do którego literat sam wsunął jedną kulę i odwróciwszy głowę, wystrzeliła z bezpośredniej bliskości w okolicę skroni.

„Następnie oszalała, nie zdając sobie już sprawy, co robi, panna Umińska rzuciła się na schody, wołając na pomoc.

„Przesłuchana oświadczyła, kończąc swe wyjaśnienia: „Nie chcę siebie bronić... Zabiłam jedynego z ludzi, jakiego kiedykolwiek kochałam!"

„P. Bacquart, który sprawdził pierwsze zeznania panny Umińskiej, mógł się przekonać, że szczegóły, które ona podała o stanie zdrowia Jana Żyznowskiego, zostały potwierdzone przez orzeczenia lekarskie. Śmierć literata była pewna w krótkim terminie i niewątpliwie uczucie litości uzbroiło ramię morderczyni.

„To też biorąc w rachubę jej rozterkę moralną w chwili, kiedy popełniła czyn, sędzia pozostawił pannę Umińską na wolności."

# Komunistyczne plany wywołania rewolucji wszechświatowej

Więcej niż kiedykolwiek bolszewicy pochłonięci są obecnie urzeczywistnieniem swych planów co do „rewolucji wszechświatowej". W komitecie wykonawczym III międzynarodówki i w biurze politycznem młodzieży komunistycznej partji S. S. S. R. wre nieustannie praca. Według pogłosek bolszewicy opracowali już plan kampanji rewolucyjnej, która powinna się już rozpocząć w jesieni r. b. Projektowana jest inscenizacja zaburzeń komunistycznych, strajków i rozruchów na Łotwie w Niemczech, Polsce i we Francji. Są dane, świadczące o tem, że bolszewicy przygotowują przewrót komunistyczny w Bułgarji i szykują się do jednoczesnych wystąpień w Grecji, Rumunji i Jugosławji, gdzie liczą oni na grupę Radicza.

Przy komitecie wykonawczym międzynarodówki komunistycznej utworzono spesjalną komisję, do której w charakterze ekspertów wchodzą komuniści polscy, łotewscy i bułgarscy. Bolszewicy uważają te trzy państwa za najbardziej odpowiednie przedpola dla swych wystąpień i komisja zajęta jest ideowem przygotowaniem i praktycznem kierownictwem zabiegów komunistycznych w wymienionych państwach. Komuniści liczą na to, iż przy pomocy spisku tajnego uda im się dokonać przewrotu w Bułgarji; na Łotwie rachują oni na sprawność organizacji komunistycznej, a co do Polski pokładają nadzieję w kryzysie gospodarczym, a także w działalności band dywersyjnych na pograniczu wschodniem.

W drukarniach moskiewskich w wielkich ilościach drukowana jest literatura komunistyczna w językach polskim i łotewskim; literatura agitacyjna w języku bułgarskim przygotowywana jest w znacznych ilościach w Odesie.

Prezydjum komitetu wykonawczego III międzynarodówki zwróciło się do rady komisarzy ludowych z żądaniem wyasygnowania dodatkowych kredytów na popieranie ruchu komunistycznego w państwach ościennych.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Tydzień gospodarczy

**STRAJK GÓRNOŚLĄSKI. — O POŻYCZKĘ ZAGRANICZNĄ. — POLITYKA BANKU POLSKIEGO. — POLITYKA TARYFOWA I EKSPORTOWA. — RYNEK PIENIĘŻNY I AKCYJNY.**

(—) W ciągu ubiegłego tygodnia życie gospodarcze kraju doznało silnego wstrząsu. Jest nim strajk generalny na Górnym Śląsku, który objął 160.000 robotników górniczych i fabrycznych.

Trudno dziś przewidzieć następstwa strajku, w każdym razie jest on dotkliwym ciosem, który utrudni nam pracę sanacji gospodarczej. Okazuje się, że dobra polityka powinna opierać się nietylko na cyfrach statystycznych, ale także na uzupełnieniu tych cyfr drogą bezpośredniego intuitywnego odczucia sytuacji. Cóż znaczą niskie stosunkowo (w zestawieniu z innemi państwami) cyfry bezrobotnych, skoro absolutnie cyfry te w życiu kryją w sobie dość materjału palnego, wystarczającego dla wywołania ostrych procesów socjalnych. Strajk górnośląski będzie niewątpliwie groźnem ostrzeżeniem, że należy dążyć wszelkiemi siłami do złagodzenia następstw przesilenia, przedewszystkiem w zakresie pracy.

Należy nadto porzucić doktrynerskie stanowisko, że najprzód dokonaną być musi sanacja finansów, a później dopiero nastąpią starania o pożyczkę zagraniczną, którą wówczas łatwiej będzie można otrzymać.

Kto wie, czy dziś już po wybuchu strajku górnośląskiego nie będzie trudniej o pożyczkę zagraniczną niż przed miesiącem. Życie gospodarcze to nie ślepy mechanizm, którego bieg można bez reszty przewidzieć i z góry obliczyć; to raczej żywa twórczość, na której kanwie pojawiają się wciąż to nowe i niespodziewane zjawiska. Polityk lub uczony bardzo często w swych kalkulacjach i obliczeniach abstrahuje od drobnostki, mianowicie od żywych ludzi, zakładając ich bierne zachowanie się w przebiegu wypadków. Bardzo często jednak założenie to okazuje się mylne i wywraca uplanowany porządek rzeczy. Gdyby przed siębiorcy, rolnicy i robotnicy okazali się cierpliwi i poddali się biernie twardej kuracji sanacyjnej, niewątpliwie jej korzystne skutki zjawiłyby się niezadługo, a nasza sanacja miałaby murowane podstawy.

Dlatego właśnie należy swą politykę gospodarczą uzupełnić odpowiednią polityką socjalną i dążyć do ulżenia gospodarstwu społecznemu, a to drogą wprowadzenia zagranicznego kapitału, czy to w formie pożyczki państwowej, czy prywatnej z gwarancją państwa. Jeśli, jak to stwierdził premjer Grabski w wywiadzie ze współpracownikiem „Gazety Warszawskiej", Rząd pożyczki nie potrzebuje, to nie można tego powiedzieć o gospodarstwie społecznem. W okresie stabilizacji obieg pieniężny nie dochodzący wraz z bilonem do 500 miljonów zł., nie może być dostatecznym dla nasycenia rynku pieniężnego 27-miljonowego państwa! Kapitał zagraniczny winien być zużyty przedewszystkiem na rozbudowę naszego systemu pieniężnego. Nie można bowiem żądać od kierownictwa Banku Polskiego, by liberalnem szafowaniem kredytów podtrzymywał słabnące tętno życia gospodarczego, gdyż zabieg ten byłby bardzo niebezpieczny. Z drugiej jednak strony obecne pokrycie kruszcowe i walutowe biletów Banku Polskiego jest znacznie wyższe od normy (60 proc.), którą uchwaliła Rada Banku. Według wykazu z 20 lipca pokrycie biletów Banku w złocie i dewizach wynosiło 88 proc. A mianowicie złoto i dewizy po potrąceniu zobowiązań zagranicznych, wynosiły 303,4 miljonów złotych, natomiast obieg biletów bankowych 344 miljonów. Uwzględniając zaś i marki polskie, pokrycie wynosiło 81 proc.

Pokrycie banknotów jest więc — jak widzimy — bardzo wysokie, przytem w ostatniej dekadzie nawet się zwiększyło. Zachowując więc wielką ostrożność w emisji, Dyrekcja Banku Polskiego ma bez wątpienia jeszcze możność dalszego rozszerzenia działu dyskontowego.

To też dyrektor Banku Polskiego Mieczkowski w swym onegdaj ogłoszonym wywiadzie z korespondentem „Gazety Warszawskiej" zapowiada dalsze kredyty gospodarcze, wyjaśniając, że niewielki dotychczas wzrost portfelu wekslowego pochodzi z braku odpowiedniego materjału wekslowego. Jak twierdzi dyr. Mieczkowski, kredyty dyskontowe przyznane przez Bank Polski są znacznie wyższe od kredytów rzeczywiście wyzyskiwanych. Daje to dużo do myślenia. Wskazuje to niewątpliwie na to, że przeżywane obecnie przesilenie ma charakter przesilenia nietylko kredytowego, ale także i to przedewszystkiem produkcyjnego.

W polityce taryfowej zanotować możemy ulgi przewozowe dla przemysłu hutniczego (a mianowicie zniżone zostały taryfy na szmelc i rudy), oraz zniżka taryf na mąkę.

Polityka taryfowa jest jedną z najważniejszych składników ogólnej polityki gospodarczej. Wadliwa struktura stawek kolejowych bardzo często jest powodem zamierania całych działów produkcji, stwarzając lub mnożąc, często nieświadomie, czynniki przesilenia i rozstroju gospodarczego.

Dlatego racjonalne wybudowanie systemu taryfowego z punktu widzenia ogólnych interesów produkcji krajowej, jest niezbędnym warunkiem przejścia w stadjum normalnej pracy gospodarczej.

W polityce eksportowej nastąpił pomyślny zwrot. Ustawa o uregulowaniu stosunków celnych obecnie uchwalona przez Senat, przewiduje zniesienie indywidualnych zezwoleń na eksport i zastąpienie ich opłatami wywozowemi. Regulowanie eksportu nastąpi nie drogą udzielania indywidualnych pozwoleń przez Główny Urząd przywozu i wywozu, który ma ulec likwidacji, lecz drogą podnoszenia lub obniżenia stawek opłat wywozowych. Jest to pomysł bardzo szczęśliwy, który przyczyni się niewątpliwie do wzmożenia eksportu i zapobiegnie faworyzowaniu poszczególnych jednostek.

Brak gotówki i wysoka stopa procentowa utrzymują się w dalszym ciągu. Ta ostatnia waha się od 3—5 proc. miesięcznie.

Rynek akcyj wykazuje nadal ożywienie. Pomimo „ultimo" miesiąca tendencja mocna i nosi wszelkie cechy trwałości. Nie można jednak spodziewać się wybitnej zwyżki, lecz raczej stabilizacji kursów.

## Projekt banku kredytowego w Gdańsku

Sprawa specjalnej emisji banknotów dla celów kredytowych, jest obecnie na porządku dziennym w Gdańsku.

Gdańsk, podobnie jak Polska, przeżywa kryzys ekonomiczny, któremu towarzyszy także nędza kredytowa. Potrzebę tę tylko w małym stopniu zaspokoić może tamtejszy bank emisyjny, czyli t. zw. „Bank Gdański", gdyż bank ten w pierwszym rzędzie dbać musi o utrzymanie na odpowiednim poziomie nowej waluty gdańskiej, czyli guldena. Nie może tedy być mowy o tem, ażeby Bank Gdański mógł udzielać długoterminowego kredytu hipotecznego.

Ale właśnie takiego kredytu potrzebuje nietylko rolnictwo, lecz i przemysł celem kontynuowania wytwórczości. Wobec tego w gdańskich kołach gospodarczych wyłonił się projekt założenia nowej instytucji, któraby na wzór niemieckiej marki rentowej wydawała guldeny rentowe, ażeby w ten sposób uprzystępnić kredyty.

Potrzebę i możliwość utworzenia takiego banku, sfery gdańskie uzasadniają następująco: Całokształt gospodarstwa cierpi podczas obecnego kryzysu niezwykle. Z jednej strony ciężary, składające się z podatków i kosztów handlowych doszły do rozmiarów prawie niemożliwych do zniesienia; z drugiej strony dają się odczuwać trudności zbytu o-

---

Tadeusz Cybulski. 10

## Poprzez formę i kolor

**(Wrażenia z podróży).**

Długo siedzieliśmy na starych murach, spoglądając w port pod nami leżący i w jakąś w nim robotę na żaglowcu, który wczesnym rankiem miał Antibes opuścić. Pracy człowieka na łodzi, rytmice jego drobnych ruchów — odpowiadał majestatyczny obrót, który powoli wykonywał statek.

Cisza — wieczór pełen złotości słońca i pyłów dziwnych — zapadanie morza w Ave, a potem — w sen tajemniczy, w którym fala uśpiona — naprawdę oddycha.

Pięć było dni w cudownej przyrodzie Cannes, w jego rozkosznej, rozległej ciszy, w której tylko szum fali mówił o pracy morza.

Tych pięć dni mignęło jak błyskawica.

Ruszyłem w stronę Wenecji.

Nicea — Beaulieu — Eze — Monaco — Monte Carlo — Mentona, a potem Ventimiglia — Vallecrosia — Bordighera — S. Remo — przesunęły się przedemną jak wizja z krainy czarów.

W tym łańcuchu uroczysk uważam panoramę Monte Carlo za najsilniejsze wzniesienie się przyrody na szczyty piękna — nie w potężnem tego słowa znaczeniu — lecz piękna miękkiego, stworzonego dla rozkosznego bytowania, dla beztroskich dni.

Nie mogłem się zatrzymać w Monte Carlo, by spojrzeć jak nieprzytomni fortuny oddają rulecie. Dni bardzo już policzone spieszyć się kazały.

Droga od S. Remo poprowadziła mnie nocą przez Genuę, Medjolan, Weronę i Padwę, tak, że we Wenecji stanąłem rano — następnego dnia.

### WENECJA.

Zmęczenie nie pozwoliło mi spojrzeć odrazu własnem okiem w Canale Grande. W znużonych źrenicach budziły się wspomnienia weneckich płócien Canaletty, Belotta i Guardi'ego.

Z wizyj takich budzą jednak bez litości świsty syren i opętane eksplozje benzynowych motorów. Wszystko to bije zgiełkiem XX wieku w marmury pałaców cichych, obojętnych na owe współczesne hałasy.

Dla tych pałaców suną wszak jeszcze przez kanały czarne od wieków gondole z dziubami ślicznie ciętemi w metalu — suną z dziwnem wołaniem swych giętkich wioślarzy. I ku tym tylko zaprzęgom z dumnych wyżyn spokoju spogląda czasem łaskawie świetnej przeszłości Palazzo Dario albo Contarini, Grimani i Corner lub arcydumny kondotjer Verocchia.

Przymknąłem oczy z myślą o jutrze, o Wenecji własnej, zaś Canalettów z uczniami — zwróciłem Luwrowi.

Stateczek powoli spieszył się na Lido, gdzie w zacnym domu Zawiejskich znalazłem gościnę.

Rankiem dnia następnego — byłem ostatecznie wypoczęty, wykąpany w morzu pełnem Czechów i słońcem wysuszony — nieco parnem.

Gdy około 8 dojeżdżałem do Piazetty, dzień jeszcze wstawał. Był słoneczny, ale mglisty.

W tem świetle jakże inną ujrzałem Wenecję.

Pamiętałem ją z lat dawnych, jakby z koronek upiętą. Istotną — przysłoniły mi wówczas te, na kość słońcem spalone marmury w ramach okien, w lunetach i szczytach pałaców zdobionych w kamienne koronki.

Teraz — poprzez mglisty, przesycony słońcem wual, koronki rzeźb, kolumienek, łuków — zlewały się w całość szeroką i wtapiały w płaszczyzny, któremi geniusz architektów obudował plac S-go Marka, nakreślił linie i ściany pałacu dożów i wyczarował kształty najpiękniejszego kościoła na świecie.

Tak ujrzałem monumentalność Wenecji, której wizję potężną dał w swoich płótnach tylko i tylko Carpacio.

A kolor? Na szlachetnych płaszczyznach Ca-d'oro, Palazzo Labia, Foscari, Grimani i ścianach domów wszelkich, leży najprawdziwszy róż weneckich lub kolor naturalnej siennenskiej ziemi. W tle o barwach mocnych, wstawiono linie, kolumny i łuki — owe koronki świecące bielą marmurów.

Raz jednak dojrzana siła monumentalności, nadaje szczegółom tych weneckich marmurów znaczenie ważnej tylko — interpunkcji.

Nowa Campanile nie razi — chociaż przypomina, że z gruzów katastrofy została dźwignięta. Polak to zresztą — rzeźbiarz M. Zawiejski — pierwszy swego czasu we Wenecji publicznie za odbudową głos podniósł...

Świetną jest ta wieża o kształtach swych, z tej pewno przyczyny tak prostych, by jeszcze silniej podnosiły bogactwo sąsiadki świątyni i sąsiada pałacu.

Stałem w głębi placu i jakby zahypnotyzowany patrzyłem w kościół.

Wnętrze jego, tę chwilę najwyższego wzruszenia, jakie dać mi miała Wenecja — chciałem mieć jeszcze przed sobą i — poszedłem nie do kościoła, lecz do Akademji.

Tam — mimo Luwru, mimo wszystkich wzruszeń, zapadłem w siebie.

Zwiastowanie Veronesa i jego „cena di Gesu in casa Levi", Kalwarja Tintoretta, Bellini i siła wyrazu Wenety Carpacia — raz jeszcze przed powrotem do kraju uderzyły we mnie mocą wszystkich swoich wartości. (Dok. nast.).

raz brak kredytu, które umożliwiłyby kontynuowanie produkcji aż do spodziewanej poprawy stosunków. Dawniej było możliwe otrzymywanie taniego kredytu hipotecznego pod zastaw posiadłości wiejskich i miejskich, tudzież urządzeń fabrycznych. Obecnie długoterminowego kredytu hipotecznego wogóle otrzymać niepodobna; co zaś do krótkoterminowego kredytu wekslowego, który od biedy można dostać za procent tak wysoki, pod którym każde przedsiębiorstwo rolnicze lub przemysłowe musi się załamać w nader krótkim czasie. Nawet kredyt Banku Gdańskiego jest za drogi, a banki prywatne liczą jeszcze drożej, tak, że powiedzieć można, że gospodarstwo nie może korzystać z żadnego znośnego kredytu.

Ale bez pieniędzy, względnie bez kredytu gospodarstwo istnieć nie może. Nędza kredytowa jest tem ostrzejsza, ile że gospodarstwo wydało poważne sumy na stworzenie Banku Gdańskiego, na którego owocach ono się teraz mocno zawiodło wskutek polityki kredytowej tego banku. Musi tedy być znaleziona droga, ażeby znaleźć kredyty na niski procent. Drogą taką byłoby najlepiej przyciągnięcie kapitału zagranicznego. Ponieważ jednak, według pewnych infarmacyj, kapitał zagraniczny narazie wcale nie, a w najbliższym czasie tylko bardzo opieszale zechce się hipotecznie angażować w Gdańsku, to obecnie ta droga do celu nie prowadzi.

Pozostała więc tylko droga samopomocy. Należy sobie przypomnieć, że przed niespełna rokiem spełniony został po pewnym wahaniu inny akt samopomocy, który polegał na zaprowadzeniu czeku przemysłowego, przyczem ten sposób uratował gospodarstwo gdańskie od utonięcia we wzburzonym wirze inflacji. Są więc obecnie tacy, którzy wierzą, że i gordyjski węzeł kwestji kredytowej da się przeciąć przez założenie emisyjnego banku rentowego, który da gospodarstwu kredyt w takiej walucie, którą samo gospodarstwo zaopatrzy w pełne pokrycie realne. Inicjatorzy tego pomysłu nie zapominają, że wskutek powiększenia środków obrotowych nie jest wykluczone niebezpieczeństwo inflacyjne, ale wierzą, że nie obniży to siły nabywczej guldena na rynku zagranicznym, jak również jego stosunku do funta szterlingów.

Celem tego pomysłu jest tedy obniżenie stopy procentowej do rozmiaru dostępnego dla gospodarstwa, tudzież mobilizacja posiadłości, bez zmuszenia dotychczasowych właścicieli do sprowadzenia gwałtownego spadku ich wartości wskutek chwilowego braku kapitału obrotowego. Finansiści gdańscy są zdania, że cel ten da się osiągnąć przez stworzenie nowego pieniądza o pełnem pokryciu na wzór niemieckiej marki rentowej.

# Rozporządzenie wykonawcze

## do dekretu o lichwie

Jak się dowiadujemy, dziś p. Minister Skarbu podpisze rozporządzenie wykonawcze do dekretu o lichwie, ustalające stosowanie tego dekretu do działalności banków. Banki w przedstawianych rządowi na każdy 5-ty dzień miesiąca wykazach pobieranych procentów we wszystkich zasadniczych kategorjach operacji bankowych, mają wykazywać najwyżej 3 proc. miesięcznie, licząc prócz normalnych 2 proc. jeszcze wydatki administracyjne, które nie mogą przekraczać 1 proc. Jednocześnie rozporządzenie ma ustalić trzymiesięczny termin dla zlikwidowania, ewentualnie przejęcia na nowe warunki w tych tranzakcjach, co do których umowy były zawarte przed wydaniem dekretu.

# Nowe ustawy gospodarcze

Wobec uchwalenia nowej ustawy o pełnomocnictwach Departament Obrotu Pieniężnego M-stwa Skarbu opracował program prac ustawodawczych na półrocze bieżące.

W programie tym figurują:

1) rozporządzenie Prezydenta o ustaleniu wysokości odsetek prawnych. Rozporządzenie to przewiduje podniesienie odsetek prawnych tj. przypadających wierzycielowi w chwili protestu weksli względnie od daty wytoczenia powództwa sądowego w wysokości znacznie wyższej niż obecnie;

2) ostateczne uregulowanie sprawy papierów wartościowych wywiezionych do Rosji. W rozporządzeniu tem interesy posiadaczy tych papierów specjalnie będą wzięte pod uwagę, papiery zaś, co do których prawo własności nie będzie ustalone, przejdą na rzecz Skarbu;

3) ustawa wekslowa, czekowa i o warrantach — jednolita dla całej Rzeczypospolitej. Ustawa wekslowa i czekowa wzorowana jest na projekcie, przyjętym przez konwencję haską w r. 1912. Ustalenie jednolitych przepisów w tej dziedzinie stanowić będzie poważny krok naprzód w zespoleniu wszystkich dzielnic;

4) jednolite przepisy o obligacjach;

5) rozporządzenie ułatwiające fuzję spółek akcyjnych;

6) rozporządzenie, normujące kwestję pupilarności papierów publicznych oraz sprawę lokowania płynnej gotówki przez instytucje prawa publicznego małoletnich, bezwłasnowolnych itd.;

7) uregulowanie kwestji nadzoru nad bankami;

8) nowe rozporządzenie w sprawie wywozu kruszców zagranicę.

Wreszcie M-stwo Skarbu ma zamiar opracować przepisy o buchalterjach, przysięgłych i instytucjach powierniczych.

Szereg rozporządzeń najpilniejszych (jak n. p. o stopie procentowej, o akcjach wywiezionych do Rosji, o wywozie kruszcu) — został już opracowany przez Departament Obiegu Pieniężnego, ustawa czekowa i wekslowa została opracowana przez Komisję Kodyfikacyjną.

## KRONIKA KRAJOWA

(r) **NOWA TARYFA CELNA.** Nr. 30 „Przeglądu Kupieckiego" opublikował II część nowej taryfy celnej przy uwzględnieniu zniżek celnych. Skorowidz do nowej taryfy celnej podany będzie w następnym numarze „Przeglądu".

(r) **KONFERENCJA W SPRAWIE UREGULOWANIA WIERZYTELNOŚCI CZESKICH** odbędzie się w Morawskiej Ostrawie 4 sierpnia. W konferencji wezmą udział przedstawiciele czeskich i polskich Izb Handlowych i polskie organizacje kupieckie.

(r) **PODATEK OBROTOWY.** Ministerstwo Skarbu okólnikiem z 13 czerwca wyjaśniło, że **składy komisowe** tak firm krajowych jak i zagranicznych opłacać mają podatek obrotowy **tylko od prowizji**, a nie jak dotychczas praktykowano, od całego obrotu. Wedle rozporządzenia Ministerstwa Skarbu mają być nakazy płatnicze podatku obrotowego za I półrocze br. doręczone płatnikom do dnia 15 września. Władze skarbowe w Krakowie chcąc sobie uprościć pracę w okresie urlopowym urzędników podatkowych, zamierzają wymiary za II półrocze 1923 pomnożyć pięciokrotnie i tę kwotę chcą wymierzyć płatnikom tytułem podatku obrotowego za I półrocze 1924 r. Przeciwko takiemu załatwieniu sprawy powinne jak najenergiczniej zaprotestować organizacje kupieckie, ponieważ podatek obrotowy za II półrocze 1923 r., był już i tak wygórowany z powodu skontyngentowania.

## GIEŁDA LWOWSKA

**Lwów**, 1 sierpnia (PAT). Giełda. Akcje.

Bank Hipoteczny 0.75, 0.76. Bank przemysł. 0.63, 0.65. Browary Lwowskie 10.50. Chodorów 6.40, 6.48. Chybie 8.75, 9.00. Cegielski 0.87. Ćmielów 0.88. Fabryka lokomotyw 0.72, 0.74. Górka cement 18. Oikos 3.55, 3.70. Pizet 0.14, 0.18. Polska Nafta 0.54. Siersza górnicza 5.90. TPG 2.75. Tesp. 6.00, 6.10. Zieleniewski 10.40, 10.75.

## Giełda poznańska

**Poznań**, 1. 8. B. Przemysłowców 3,50. Pol. B. Handlowy 2,25—2,50. Agrad 1,00. Cegielski 0,95. Centr. Skór 2,50. Garbarnia Sawicki 0,25. Goplana 3,40. C. Hartwig 0,60—0,65. Herzfeld Victorius 5,00—5,25. Hurt. Sp. Spoż. 0,40. Iskra 0,90. Dr. Roman May 26,00. Młynotwórnia 0,60. Młyn Ziemiański 1,60. Płótno 0,50. Penumatyk 0,20. Pozn. Sp. Drzewna 1,20—1,25. Tartak we Wrześni 0,10. Tri 12,00. Unia 7,25. Wisła Bydgoszcz 9,25. Wytw. Chemiczna 0,45—0,50. Zjedn. Brow. Grodz. 1,90 do 2,00.

**ZŁOTY W DNIU 1 SIERPNIA 1924 R.**

**Gdańsk:** złoty 108.98—110.52, przekaz na Warszawę 109.48—110.02. **Berlin:** przekaz na Warszawę 79.99—81.65 przekaz na Katowice 79.99—81.61. **Londyn** przekaz na Warszawę 22.87, **Wiedeń** złoty 13.500.

## Giełda wiedeńska

**Wiedeń**, 1. 8. Mraźnica 45. Zieleniewski 145, Apollo 540. Karpaty 190. Fanto 197, Galicja 1220. Schodnica 980. B. Hipot. 10.4. Nafta 200. Kol. Lwów — Czerniowce 129, B. Małop. 5.5, Browary Lwow. 132. Silezja 23.1. Goleszów 640.

# Katastrofa powodzi i wylewów w całym kraju

## Wylew Wisły na Górnym i Cieszyńskim Śląsku

Donoszą nam z Katowic: Z powodu czwartkowej ulewy, Wisła w górnym swoim biegu wezbrała do tego stopnia, iż gwałtowny prąd wody zerwał most w Mszałkowie w powiecie pszczyńskim, na dawnem pograniczu Górnego Śląska Cieszyńskiego. Również wylały rzeki w powiecie bielskim i zalały kilka miejscowości jak Zarzecze i Mikuszewicze. Woda zniosła kilka domów. Ofiar w ludziach nie było. Wdrożono akcję ratunkową. W Bielsku woda zalała ulicę Kolejową. Z ramienia urzędu wojewódzkiego wyjechała dziś na miejsce wylewu komisja, celem zbadania stanu rzeczy i wydania odpowiednich zarządzeń.

## Wylew Dunajca

Z Nowego Targu donoszą nam pod datą 1 bm.: Dziś o godz. 4 nad ranem wskutek ulewnych deszczów w górach nastąpił bardzo wielki wylew Dunajca, tak, że woda podniosła się 5 m. nad zwykły poziom. Ulice położone nad brzegami zostały zalane, a ludzie uciekali z domów z dobytkiem. Mosty pozrywane, straty miasta i powiatu na razie nie dadzą się obliczyć.

### POWÓDŹ I WYLEWY W ZAKOPANEM.

Z Zakopanego piszą nam: Niebywała ulewa nawiedziła nasze uzdrowisko w dniach 31 lipca i 1 sierpnia. Cichy Potok, Zakopianka, oba Dunajce i wszystkie górskie potoki wezbrały niezwykle i wyrządziły ogromne szkody. **Przedewszystkiem poszkodowani są rolnicy.** Ulewa i wezbrane fale zniszczyły na dużych przestrzeniach ziemniaki i zboża. Jest to tem dotkliwsze, iż zboża zapowiadały się znakomicie.

W samem Zakopanem potok Bystry zerwał mostek na drodze ku Kozińcowi. Potok Młyniczny i Foluszowy podmyły stary dom z mleczarnią przy ulicy Kościeliskiej i zabrały murowany transformator elektryczny Cichy potok zabrał ze sobą niemal wszystkie mosty i kładki, łączące Zakopane z Gubałówką. Najgroźniej przedstawia się położenie na tzw. Kamieńcu, gdzie woda zalewa domy. Rozmiaru szkód nie da się narazie bliżej określić, są jednak bardzo znaczne.

Niema też jeszcze dokładniejszych wiadomości o położeniu w sąsiednich wioskach Podhala. Należy przypuszczać, że stan wód jest tam o wiele groźniejszy i że wszystkie grunta, umieszczone nad Dunajcami zostały zupełnie zalane. Doniesiono o zerwaniu mostu wskutek czego komunikacja z Nowym Targiem jest przerwana. Wczoraj koło południa nowy przypływ wody w potoku Bystrym spowodował bardzo poważne uszkodzenia w ocembrowaniu koryta przy ul. Chałubińskiego i Sienkiewicza. Powstały kilkumetrowe wyrwy na dużej przestrzeni.

Szosa do Morskiego Oka w okolicy, gdzie rozwidla się dawna droga jezdna, jest zniszczona przez wodę na przestrzeni 15 metrów.

Popołudniu ulewa ustała. Wody w potokach jednak jeszcze przybierają. (Z)

### W RABCE.

Wskutek ulewów wylała Raba. Most na Rabie zerwany. Donoszą o ofiarach w ludziach. Kilka osób jadących furką, zginęło. Dopiero dzisiaj woda zaczęła opadać. Słone przez szereg dni było odcięte od zakładu.

## Katastrofa powodzi zagranicą

Z Salzburga donoszą iż padające od dłuższego czasu silne deszcze spowodowały powodzie. Rzeka Salzach wylała. Zanotowano parę wypadków zatonięć.

Powódź w Bawarji przybrała olbrzymie rozmiary. Mosty między Bawarją a Wirtembergią zostały zerwane. Kilkanaście miejscowości zostało zalanych. Powódź nastąpiła tak nagle, że wiele osób potonęło.

# Rozwój kursów na giełdzie krakowskiej w bież. tygodniu

Kraków, od poniedziałku 28 lipca do piątku 1 sierpnia

| AKCJE | Transakcje w złotych | |
|---|---|---|
| | 28/VII | 1/VIII |
| Bank Przemysłowy . . . | 0·55—0·56 | 0·60—0·62 |
| Bank Małopolski . . . . | 0·50 | 0·55 |
| Powszechny Bank Kredyt. | 0·08—0·09 | 0·08—0·09 |
| Bank Zw. Spółek Zarob. | 5·20—5·30 | 5·50 |
| „Tohan" . . . . . . . . | 0·49—0·50 | 0·48—0·50 |
| Zieleniewski . . . . . . | 9·75 10·00 | 10·65—10·80 |
| Cegielski, Poznań . . . . | 0·78—0·84 | 0·85—0·87 |
| „Trzebinia" . . . . . . | 0·95 | 0·90—0·92 |
| Warsz. Parowozy . . . . | 0·40—0·42 | 0·45—0·51 |
| Górka . . . . . . . . . | 17·50—17·70 | 17·30—17·70 |
| Siersza . . . . . . . . | 5·50 | 5·90—6·10 |
| Tepege . . . . . . . . | 3·20 | 3·15—3·20 |

| AKCJE | Transakcje w złotych | |
|---|---|---|
| | 28/VII | 1/VIII |
| Polska Nafta . . . . . . | 0·48 | 0·56 |
| S. W. Niemojowski . . . | 0·80—0·90 | 0·85 |
| Azot . . . . . . . . . . | 0·58 | 0·70 |
| Elektr. Siersza . . . . . | 0·26—0·28 | 0·24—0·26 |
| Porcelana Ćmielów . . . | 0·78 | 0·83—0·85 |
| Chodorów . . . . . . . . | 5·70—6·00 | 6·30—6·45 |
| Chybie . . . . . . . . . | 8·20 | 9·25 |
| Jaworzno drobne . . . . | 22·00—24·00 | 25·25—25·28 |
| Nobel . . . . . . . . . | 1·90 | 1·90 |
| Len . . . . . . . . . . | 0·80—0·82 | 0·90 |
| Węglówki . . . . . . . . | 0·05½ | 0·05 |

## Dzisiejsza giełda w Zurychu

**Zurych**, 2 sierpnia. (PAT.). Otwarcie giełdy. **Holandja 205.00. Nowy York 557 i trzy czwarte. Londyn 23.76. Paryż 27.80. Medjolan 23.35. Praga 15.92 i pół. Budapeszt 0.0069. Bukareszt 2.35. Belgrad 6.40. Sofja 3.90. Wiedeń 0.0076 i trzy czwarte.**

## Ceny ziemiopłodów

Kraków, 1 sierpnia. Za 100 kg. netto. Pszenica dworska (75/76) 27.50—28.50, — targowa (72/74) 25.50—26.50, żyto dworskie (68/70) 15.50—16.00, — targowe (65/67) 15.00—15.50, żyto nowe (68/69) 15.50—16.00, owies dworski na paszę 16.00—16.70, — targowy na paszę 15.00—15.70, jęczmień na krupy 15.50—16.00, groch Victoria 48—52, — zwykły 31—33, bobik 15.50—16.50, wyka do siewu czyszczona 12—13, łubin żółty 15—16, — niebieski 8.50—9.50, siano słodkie okręgu krakowskiego 6.50—7.00, koniczyna pastewna 8.20— 9.00, słoma żytnia długa 5.00—5.50, — mierzwa 3.60—4.00, rzepak 22—24, mak niebieski 55—58.

# PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

—o—

**ROKOWANIA W SPRAWIE UREGULOWANIA WIERZYTELNOŚCI CZESKICH** mają się odbyć dn. 4 sierpnia w Morawskiej Ostrawie o g. 9 w szkole górniczej. Z powodu jednak trudności paszportowych termin ten będzie musiał być przesunięty o kilka dni. W konferencji wezmą udział delegaci Izb Handlowych w Krakowie, Lwowie i Bielsku i przedstawiciele Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej i Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców. Nazwiska delegatów będą później zakomunikowane.

(d) **ŚPIEWAJĄ DALEJ!** Przed tygodniem wspomnieliśmy, iż mieszkańcy alei: Słowackiego i Mickiewicza są stale rano, zaraz po godz. 6-tej, budzeni śpiewem wojska idącego na ćwiczenia. Nasza pierwsza notatka w tej sprawie spowodowała, iż przez tydzień mieszkańcy wymienionych ulic mogli spać spokojnie, śpiewów bowiem zaprzestano — obecnie jednak z powrotem wrócił poprzedni stan rzeczy. Apelujemy przeto ponownie do miarodajnych czynników wojskowych, by wreszcie temu śpiewaniu wojska w mieście kres położono.

(d) **ZAKAZ WYWOZU WĘDLIN Z KRAKOWA.** Jak się dowiadujemy, na wczorajszem posiedzeniu komisji cennikowej powzięta została uchwała, zakazująca wywozu wędlin z Krakowa. Zakaz ten w chwili, gdy otwiera się w Krakowie wielka eksportowa fabryka wędlin przychodzi bardzo nie w porę, ponieważ właśnie w interesie Krakowa leży, by ożywić jego rynek mięsny i stworzyć w nim placówkę eksportu wędlin, tem bardziej, że sama gmina jest w tem zainteresowana, posiadając wielką część udziałów w powstającej fabryce wędlin. Przytem otwarcie fabryki przetworów mięsnych da w obecnym krytycznym czasie zatrudnienie większej ilości bezrobotnych.

**MIN. KIEDROŃ NA URLOPIE.** Minister przemysłu i handlu Kiedroń wyjeżdża 2-go bm. na krótki urlop, zastępować go będzie dyrektor departamentu Świętochowski.

**WZROST DROŻYZNY W POZNANIU.** Wojewódzka komisja do badania kosztów utrzymania stwierdziła w miesiącu lipcu zwyżkę 3.02 proc. w stosunku do czerwca.

**ARESZTOWANIE BANDYTÓW.** W powiecie baranowickim aresztowano trzech bandytów, którzy dnia 26 zm. dokonali napadu na drodze Baranowicze—Wiedzma na kupców i zrabowali 1000 złotych oraz dokumenty.

# OSTATNIE TELEGRAMY

## Nieprzyjęta dymisja ministra Darowskiego

**Warszawa**, (tel. wł.). W związku z zajściami na ostatniem posiedzeniu sejmu minister pracy i opieki społecznej Darowski wniósł prośbę o dymisję. Zgodnie z wnioskiem prezydenta ministrów prezydent Republiki dymisji ministra Darowskiego nie przyjął.

## Pomysł „sowietu" zagranicznego

**Warszawa** (tel. wł.). W kołach politycznych i w kołach parlamentarnych ogromne zdumienie wywołał fakt zwołania przez posła Jana Dąbskiego, przewodniczącego komisji dla spraw zagranicznych posiedzenia tej komisji na dzień 7 bm. Według oficjalnych zawiadomień komisja ta jest zwołana w celu wybrania podkomisji, któraby w czasie ferji parlamentarnych była ciałem doradczem rządu dla spraw polityki zagranicznej. Faktem trzeba bliżej skomentować mianowicie: pomysł powołania takiego ciała doradczego powstał wówczas, kiedy między posłem St.. Grabskim a Thuguttem doszło do porozumienia co do wejścia do rządu. Celem tej komisji było utrzymywanie nadzoru nad polityką p. Thugutta, który tylko dla zagranicy miał być sztandarowym lewicowym ministrem.

O decyzji tej członkowie komisji spraw zagranicznych zostali zawiadomieni wczoraj przez premjera Grabskiego. Wśród posłów „Wyzwolenia", NPR. i części PPS. panuje niezadowolenie z tego pomysłu, tak, że we czwartek na posiedzeniu komisji, ujawni się silna opozycja przeciwko stworzeniu takiego „sowietu" zagranicznego.

## Posłowie zagraniczni u ministra Skrzyńskiego

**Warszawa**, (tel. wł.). Dziś o godzinie 4-tej popołudniu minister spraw zagranicznych Skrzyński, przyjmie posłów zagranicznych akredytowanych przy rządzie polskim.

## Litwa ratyfikowała konwencję kłajpedzką

**Warszawa**, (tel. wł.). Z Paryża nadeszło dziś oficjalne zawiadomienie, że tamtejszy przedstawiciel dyplomatyczny Litwy zawiadomił Radę Ambasadorów, że **Litwa ratyfikowała konwencję kłajpedzką.**

## Zastrzelenie 12 Jugosłowian na granicy

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Tagblatt" donosi z Białogrodu, że rząd grecki wydalił szereg Jugosłowian z kraju. Gdy wydaleni po przybyciu na granicę próbowali uciec, dano do nich strzały, przyczem 12 osób zostało zabitych.

# Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

**OJA — PARFUMERIE — PARIS**
Repr. Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6

Na raty! **Największy w Małopolsce skład fortepianów, pianin i fisharmonij.** Nadszedł wielki transport tanich instrumentów **Helena Smolarska Kraków, ul. Szewska 9.** Na raty!

## Artykuły gospodarcze

Gąbki, irchy do powozów, lakiery i masy do podłóg **Wiktor Wanderer, Kraków, Szewska 21**, Telefon 3520.

**Adolf Sattler, Gertrudy 24**, Tel. 4162, poleca naczynia aluminjowe, artykuły turystyczne i t. p.

Farby, lakiery, oraz artykuły gospodarcze poleca najtaniej **L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka l. 26**, Telefon 1596.

Molinal Molinal naprawdę jedyna, która zabezpiecza rzeczy od moli — Hurtowny skład **S. Wojciechowski & R. Żak**, Skład farb i materjałów **w Krakowie, Karmelicka 21**, Telefon 3528.

Oliwę do podłóg bezwonną poleca firma **S. Wojciechowski & R. Żak** Skład farb i materjałów **w Krakowie, Karmelicka 21**, Telefon 3528.

Szczotki, pendzle, artykuły domowo-gospodarcze, hamaki, leżaki, poleca najtaniej **M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.**

**Tomasz Mężyk.** Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej mineralny i t. p. **Kraków, Pl. Szczepański L. 8.**

**„Żelazo" Florjańska 34**, spółka z ogr. odpow. „Non plus ultra", maszynki do parzenia kawy w ciągu 6 min.

**Skład fabryczny pasty do obuwia i podłóg Dobrolin M. Sierotwińska, Kraków, ulica Sienna l. 12.**

## Delikatesy

**Alterhand Maurycy** hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, **Pl. Szczepański 2**, Telefon 1059.

## Dywany

**Najtańsze źródła** zakupu dywanów perskich tylko we firmie **Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.**

## Farbiarnie

**Farbuje** chemicznie, czyści wszelką garderobę w 24 godzinach po cenach przystępnych **Schmausowa, ulica Grodzka l. 71.**

## Fortepiany

**FORTEPIANY Z. RABA** nast. św. Anny 3 Telefon 465.



## Futra

**Futra paryskie modele poleca Józef Eisen, Kraków, Florjańska l. 36.**

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska M. Mond, Kraków. Rynek gł. 11.

Pracownia i Skład futer **Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.**

Pracownia futer **St. Rechtan, Karmelicka Nr. 8** przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie, ceny niskie.

**Skład futer** i Pracownia kuśnierska **H. Fink, Rynek 12**, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

**Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern Grodzka 42**, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seiskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

**Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6**, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

## Galanterja

**Koszule jedwabne** w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów **Braci Landwirth, Kraków, Grodzka 46.**

**Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14**, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

**Skład bielizny i płócien pod firmą F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.**

Bieliznę męską i damską oraz pończochy, skarpetki, krawaty i t. p. poleca najtaniej firma **M. Pietroń i Synowie, ulica Karmelicka l. 12.**

**Włodzimierz Car**, Magazyn towarów modnych męskich i damskich **w Krakowie, Sławkowska 8.** Ceny konkurencyjne

**Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze ul. Ogorowskiego l. 15**, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

## Herbata

**Herbata** Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy **T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14**, Telefon 117.

## Konfekcja damska i męska

**Ubrania** męskie i dziecinne oraz raglany poleca **Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61**, vis a vis kościoła ewangelickiego.

**Ubrania** męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca **Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.**

**Na raty** ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca **Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.**

**Najtaniej** i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich **„Szyk", Mikołajska 12.**

**M. Reisman** Magazyn konfekcji damskiej, **Kraków, Plac Dominikański l. 2.**

**Magazyn** konfekcji damskiej oraz futer **H. Sontag, Grodzka 25**, I p., poleca po najniższych cenach najnowsze modele zagraniczne.

**Wyprzedaż** letniej konfekcji męskiej, ceny o 25% zniżone, w firmie **S. Strassberg, Florjańska 6.**

**Ceny zniżone!**

Płaszcze gumowe i impregnowane wyłącznie zagraniczne, damskie i męskie od najtańszych do najlepszych, w bardzo wielkim wyborze. — **A. Bross**, Kraków, ulica Florjańska 44, narożnik obok bramy Florjańskiej.

**Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek**, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

**K. BORNSTEIN**
Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

## Kosmetyka

**Panie i Panowie!** Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinauda przeciw wypadaniu włosów. **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 7.**

## Maszyny do pisania

**Nowak, Kraków, Grodzka 44**, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

**Kasy kontrolne**, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik **Juljusz Hecker, Kraków, Marka 25**

**Maszyny do pisania „Underwood", maszyny do rachowania „Odhner" Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna 1, Telef. 2190, Lwów, Kopernika 8, Telef. 502.**

**Maszyny do pisania i rachowania „National Cass Register"**, rekonstruuje, naprawia, przyjmuje abonamenta **K. Blicharski, Kraków, Florjańska 32, Telefon 2434.**

## Meble

**Meble** stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje, sprzęty poleca **M. Pieszowski, Kraków, Mały Rynek 2**, Tel. 4136.

**MEBLE** stylowe, luksusowe etc. poleca **S. Manne ulica Szpitalna l. 6.** Telef. 4074. Rok założ. 1860.

## Obuwie

**Wytwórnia szewców krakowskich** poleca o 25% taniej obuwie, **Kraków, Florjańska l. 29.**

**Obuwie** krajowe i zagraniczne po cenie fabrycznej poleca firma **Piccadilly, Karmelicka 9**, vis a vis Teatru „Bagatel".

**Obuwie** najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. **Bracia Rolniccy S. A. Kraków, Sienna 2.**

**Obuwie** zagraniczne męskie, damskie i dziecięce marki „Tip Top" w najnowszych fasonach po cenach konkurencyjnych poleca firma **„Es-ka" Grodzka 43.**

## Porcelana, szkło

**Szlifiernia szkła i wytwórnia luster Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 3**

**Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła** Sp. z ogr. odp. **Kraków, Grodzka l. 63.** Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

**W. Bazes, Rynek 35, Krzysztofory**, poleca porcelanę, kryształy, słoje, lustra **witraże** i t. p., **naczynia szklane do gotowania.**

## Przybory szkolne

**Przyborniki do rysowania** Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji **Michał Słomiany, Kraków, ulica Sławkowska 24.**

## Rowery

**Rowery — Motory F. N.** gumy i części składowe dostarcza **E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.**

**Rowery** słynnej marki „Budissa", drogowe po zł. 155 i 165, półwyścigowe 170 i 180 zł., wyścigowe 185 i 195 zł. poleca **Towarzystwo Handlowe „Irwing" Kraków, Grodzka 60.**

## Różne

**Wózki dziecięce** odnawia precyzyjnie. Gumy obciąga na poczekaniu **Piechowicz, ul. Mikołajska 7.**

**Panowie!** Najlepsze prezerwatywy poleca **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański l. 2.**

**Wszelkie przybory** i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemicznie czyste dostarcza Biuro inżynierskie **„Chemotechnika"** Sp. z o. odp. **Kraków, Rynek Gł. 39.**

**Fajki angielskie** przedwojennej marki B. B. B. nadeszły do firmy **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.**

## Sport

**Dom sportowy L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka 26**, Telefon 1596. Rok założenia 1898 Piłka nożna, Tennis, Boks, Lekka atletyka, Szermierka. Na każde żądanie wysyła się cenniki ofrankowane.

## Sukna

**Skład sukna Hirsch i Adolf Eber, Kraków, Plac Dominikański 2**, Telefon 2257.

## Tapicerstwo

**Zakład tapicersko-dekoracyjny Flora Pałki, Florjańska 26** (wejście ul. św. Marka). Wykonuje wszelkie roboty w ten zakres wchodzące tak w miejscu jak i na prowincji. Na składzie stale utrzymuje wielki wybór kołder. Wykończenie sumienne. Ceny umiarkowane.

## Transport

**Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9**, Telefon Nr. 2122 i 2147.

**Tow. transportowe „Rozwóz", Lubicz 9**, Tel. 3519. Pospieszne przesyłki z Wiednia, clenie, przewóz, magazynowanie.

**Cracovia** Sp. transportowa, Dom spedyc.-komisowy, **Kraków, Grodzka 60**, Tel. 4078, **Wiedeń II, Praterstrasse 12**, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

**Biuro spedycyjne „Przewóz"** i przedsiębiorstwo dowozowe (Kolei Państwowych, Sp. z ogr. odp. **Kraków, ulica Długa l. 31**, Telefon 3063.

## Technika, elektrotechnika

**Hurtownia pasów** skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, **Kraków, Szpitalna Nr. 7**, Telefon Nr. 4231.

**Artykuły techniczne** i elektrotechniczne poleca najtaniej **S. Szajer, Kraków, Plac WW. Świętych 8**, Telef. 4154.

**Najtaniej** artykuły elektryczne rowery i części do tychże u firmy **Arnold Weissmann, Kraków, Szewska 13.**

**Materjały elektrotechniczne** dostarcza Biuro elektrotechniczne **Helfner i Berger, Kraków, Szewska 18**, Tel. 4153.

**Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników**, węży etc. **„Zenit"** Sp. z o. o. **„Prąd" Gołębia 3**, Telefon Nr. 4553.

**Instalacja Sp. z ogr. odp. Zielona 7**, Telef. 4166, dostarcza kompletne urządzenia łazienkowe.

**„Skała"** Dom towarowy dla przemysłu roln. i techn. Spółka z ogr. odpow. **Kraków, Bracka 13.**

**Materjały** elektrotechniczne dostarcza najkorzystniej **H. Kowalski, Kraków, Garbarska 26.**

**Świeczniki elektryczne** w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych, **Kraków, Plac Dominikański l, 2**, Telefon Nr. 3335.

**Inż. Tadeusz Leszczyński. Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65.** Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

**CHLORODONT**

**DERMADONT pasta do zębów, DERMA proszek do zębów, DENTOL woda do ust, kremy i pudry twarzowe, wody kolońskie i kwiatowe puder i mydło dla dzieci** wszędzie do nabycia.

**50% w przedsiębiorstwie technicznem**
i mieszkanie w centrum Krakowa, telefon, światło elektr. ewentualnie kompletne umeblowanie może nabyć INŻYNIER (wyzn. obojętne) za cenę około 1500 dol. Łaskawe zgłoszenia sub „spólnik inżynier" do biura ogłoszeń M. Hupczyc, Jagiellońska 7.

# Reklama dźwignią handlu!

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).